

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) po 8 centów za każde następne „ 5 „ należytość stęplową 30 „ za każdorazowe umieszczenie.

AFISZ

TEATRALNY.

Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.

Cena prenumeraty miesięcznie 50 c.

Numer pojedynczy kosztuje 5 c.

Prenumeratę przyjmuje Administracja Drukarni „Czasu“, kasa teatralna i księgarnia J. Czecha.

Kraków, dnia 1 Czerwca.

Dziś żegnamy panią Majeranowską, żegnamy ją serdecznie za miłe chwile, któremi nas obdarzyła w pięciu swoich gościnnych występach, pięknym śpiewem i tą tak prawdziwie artystyczną grą, która nie zacierając intencji tekstu umiała przecież zachować należytą miarę. Żegnając artystkę, mówimy jej do widzenia.

— Jutro ostatnie w tym kursie przedstawienie na dochód Ochotniczej Straży ogniowej Księżna Jerzowa, sztuka w trzech aktach Dumasa (syna). Z powodu wyścigów konnych przedstawienie rozpocznie się o godz. 8ej.

TEATRA W POLSCE.

przez Estreichera.

Rzecz w roku 1860.

(Ciąg dalszy).

Yung twierdzi zatem mylnie, iż nie było w r. 1853 żadnych widowisk. — Fedeckiego teatr przezeń zbudowany stał na Lipkach w nowej części miasta, że jednak równocześnie grywał M. Pion na Rozdole, więc jeden drugiemu przeszkadzał.

W roku 1854 uczniowie Uniwersytetu dali w Lutym widowisko. Prócz wodewilu w obcej mowie, grano „Geldhaba“ i powodzenie sztuki było niewątpliwe. Moris Pion i kilku aktorów osiadłszy r. 1853 w Kijowie uformowali komedię i balet. Stary magazyn przeobrażono na teatr, i z przemianem powodzeniem grywano polskie i obce sztuki. Oczywiście, że teatr ten nie odpowiadał życzeniom ludności wielkiego miasta, ale też lepszy rydz niżeli nic; chodzono więc i przyklaskiwano mianowicie skokom Morisa i dwóch synów jego. Balet miał nadobne tanecznice, a między niemi była panna Skwarska, ta równie dobrze wydawała się w komedii. Komik Jankowski grający w trzech językach, zawsze był znakomity, mało jest jemu podobnych. Wymuszony i patetyczny Manelkowski nie świecił wcale, Stoppel z Warszawy podobał się z powierzchowności i z gry w komedjach Korzeniowskiego.

Zresztą teatr był nędzny i zaniedbany. Tak go przynajmniej opisał Zeno Fisz. Nie lepszym był na lata następne. Na kontrakta r. 1856 zjechała trupa, której ozdobą był komik Jankowski i panna Skwarska, teatr bywał pełny dla tego, że był mały — dramata udawały się na odwrót, jak twierdził Z. Fisz.

Gdy w r. 1854 poruszono rzecz o potrzebie zbudowania stałego teatru, zajął się tem wyznaczony komitet. W tymże roku rozpoczęto budowę gmachu według planu Skarszyńskiego, najpierw na 800 osób, a po podniesieniu parteru na 1.200 osób. W d. 2 Października 1856 r. otwarto teatr sztukami dwiema małoruskimi i komedią polską: „Doktor Medycyny“. Mimo pięknej gry panny Skwarskiej, entrepryza mając liche personale zbankrutowała.

Z końcem kontraktów r. 1858 rozpadło się grono aktorów, rosyjscy grywali *honoris*

causa, polscy poszli na cztery wiatry. Zbierrano składki, lecz takie środki na nie wiele zdadzą się; co jest spruchniałe, to nie będzie stać, będzie świecić, ale nie da światła. Oprócz Jankowskiego, Słobodzińskiego i panny Skwarskiej, reszta byli komedyanci, a nie artyści. Słobodziński nawet w rolach komicznych przesadzał, gdy w rolach poważnych umiał godność utrzymać. Skwarską lubiono w rolach naiwnych. Łozińskiego czasem pochwalono jako dobrego i przystojnego kochanka. Łukasiewicz, Olszański, Dobrucki, panna Lutowska, panie Łukasiewiczowa, Łozińska, Słobodzińska, byli bardzo podrzędni. Dla tego dramata jak: „Dymitri Mrya“, „Hrabia na Watorach“ szły nieznośnie, gdy komedye szły jako tako.

Lepiej grali amatorowie, studenci Uniwersytetu Św. Włodzimierza, przedstawiali dwukrotnie w Lutym komedię „Zemsta“, przy natłoku w ogromnej sali Uniwersytetu. Zebrano przeszło 5.000 rubli srebrem na dochód uczniów ubogich. Odznaczyli się grą: Kamil Piasecki, Zygmunt Obniński, Tadeusz Orzechowski, Lasocki, panna Cukani i siostry Telenci.

Dopiero na początku Października 1858 r. po przejściu dyrekcji teatru w ręce komitetu rządowego przeniósł się Teofil Borkowski ze Stanisławowa ze swoją trupą. Borkowski stawiając pierwsze kroki po scenie krakowskiej (jako aktor i jako tenorzysta) był lichym aktorem, lecz znośnym śpiewakiem. Kiedy pojawił się na scenie kijowskiej, ogłoszono go za skończonego artystę; widno z tego jacy artyści dawniej zdobili scenę kijowską. Borkowski zawarł z rządem kontrakt na lat 12, rząd oddał mu gmach, lecz nowy entrepreneur przyjął na siebie długi przeszłej dyrekcji w summie 30.000 rubli sr.

Kompanią miał dobraną, byli to artyści w znacznej części podrzędni niegdyś trupy krakowskiej (Olesiński, Ludw. Krawiecki, Gadomska itp.). Oprócz nich składali kompanię: Leon Natorski, Józef Benda z Krakowa, Ant. Ławecki, Józef Mroziński, młody Holzmann; panny: Skwarska, Trzeciakowna (figurantka ze Lwowa), Rozumiłowska (córka suflera ze Lwowa). Panie: Natorska, Lubbecka, Olesińska. Dyrektor muzyki Ludwik Steingraber. Dekorator Woźniewski.

Rozpoczął widowiska sztukami: „Staroświeczczyzna“, „Żebraczka“, „Mieszczanie i Kmiotki“, „Qui pro quo“, „Niebezpieczna Ciotunia“, „Pani Adamowa“. Dobrze go przyjmowano i w r. 1859 w Grudniu grał sztuki: „Dla miłego grosza“, „Imię lub majątek“, obiedwie przyjęte z zapalem.

„Trudno wam opisać nasze zadowolenie“, pisze jeden korespondent w (*Gaz. Warsz.*) o trupie Borkowskiego. Jeżeli tak istotnie było, rzecz można, iż Borkowski pokazał pierwszy w Kijowie, jaką być winna trupa prowincjonalna. Zdobywał on się nawet i na opery, dał bowiem dnia 5 Grudnia jeden akt „Lukrecyi Borgii“.

Komedye oryginalne: „Domy Polskie“ (Majeranowskiego), „Szlachectwo Duszy“, „List żelazny“, „Stare dzieje“, „Rej z Nagłowic“ dane w końcu r. 1859 wróżyły korzystnie o obfitości repertoaru oryginalnego. Przeciwnie zaś, dawanie sztuk

jak „Chłop milionowy“, Robert Djabel“, „Doborak“, „Ślepy i kulawy“, dzieła obrachowane na grzmoty, błyskawice i ogień bengalski, budziły niechęć światłej publiki. Po pochwałach pojawiły się ostre krytyki, uzalano się, iż nie zmienia personalu. Z całego grona wychodzili Natorscy ręką obronną, Gadomska w dramacie i niekiedy Benda. Reszta artystów nie miała powodzenia. — W r. 1860 gorzej szło scenie, lubo bywały czasem niezgorsze dochody jak, dany 2 razy dramat „Dla miłego grosza“ przyniósł czystego dochodu 14.000 złp. (*Gaz. Codz.* 1860 Nr. 104). Opuszczenie sceny w Marcu 1860 przez pannę Skwarską Emilią zdolną w rolach wodewilowych, sprawiło szczybę. — Pierwój wyjechał Ławecki dość lubiony w rolach intrygantów. Teatr stawał często pustkami. Komedi „Szlachectwo duszy“ nie grano powtórnie dla braku widzów, pierwsza jej reprezentacya nie przyniosła dochodu ani stu rubli. Rátowały Borkowskiego sztuki, które publiczność za nieodpowiednie uznawała. Gdy „Dożywocie“ lub „Zemsta“ przyniosły po 60 do 70 rubli dochodu, wtedy „Studnia Artyzyjska“ przyniosła 500 rubli, tyleż „Gałganduch“. Za to „Stare dzieje“ przyniosły pierwszy raz 100 rubli. „Okno na I szem piętrze“, „Żydzi“ i „List żelazny“ po 100 do 200 rubli. Zaś „Chłop milionowy“, „Żyd wieczny“ po 400 do 500 rubli. Znane to rzeczy, podobnemi cyframi odpowiadał Meciszewski, redaktorowi *Gazety Poznańskiej*, czyli jej korespondentowi Kalince.

Ratował się Borkowski sprowadzeniem aktorów rosyjskich, za co otrzymał składkowego zasiłku kilka tysięcy rubli.

W lecie J. Gorzałczyński pisał do *Gaz. Codz.* (Nr. 176 r. 1860) narzekając na grę niedbałą, brak amantów i ceny drogie. Krzeszło pierwszego rzędu kosztuje trzy ruble.

W tym roku wydał Orłowski Sufler: „Rocznik sceny kijowskiej“. Artysta téjże sceny J. Mroziński tłumaczył kilka sztuk, między innymi G. Sand Franciszka.

Studenci kijowscy dali d. 4 Lutego 1860 r. w amatorskim teatrze, sztuki: „Stare dzieje“, „Odludki“.

Odpowiadając Borkowski Teofil na zarzuty niedbałości repertoaru wydał pismo: „Bilans teatru polskiego w Kijowie“ od d. 25 Lutego 1859 r. wydany do wiadomości publicznej. Kijów 1862 w 4ce str. 36. W niem wymienił sztuki odegrane, ich dochód, ilość artystów, ich gaże, rozchody zwyczajne, dochód z abonamentu, maskarad itp. Wydatki do d. 26 Stycznia 1862 r. wynosiły na utrzymanie teatru 10.306 rubli 68½ kop. było przewyżki z ubiegłego roku 634 rub. 90 kop., więc brak ogólny z ubiegłego roku wyniósł 9.571 rub. 71½ kop. czyli 63.811 złp. 28 gr. — Artystów było 20. Oficjalistów 5, rękodzielników 5, maszynistów 7, służby 12, orkiestry 19, razem 68 osób przy objęciu zarządu przez Borkowskiego, obecnie jest ich 72.

W poście zabroniono grać, więc dawał artystom pół pensyi. Grano sztuki oryginalne tych: Małeckie, Déryng, Szymanowski, Stryjewski, Błotnicki, Walewski, Natorski, Goldenberg, Gorzałczyński itd.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



Nr. porządkowy 124.

TEATR KRAKOWSKI

W Sobotę dnia 1 Czerwca 1872 r.

Ostatni występ

Pani H. Majeranowskiej

Artystki Opery Warszawskiej.

Opera w 3 aktach, muzyka J. Offenbacha, Libretto pp. H. Meilhac i L. Halévy, przełożył z francuskiego Jan Chęciński.

PIĘKNA

HELENA

Chóry wzmocnione współudziałem Amatorów i Stowarzyszeń muzycznych.

OSOBY:

Parys, syn króla Priama — —	Panna Ćwiklińska.	Leaena } towarzyszeki Oresta —	Panna Baumann W.
Menelaus, król Sparty — —	Pan Eker.	Partenis } — — — — —	Panna Ekel.
Helena, jego żona — — —	P. Majeranowska.	Bacchis, poufna Heleny — —	Pani Pichorowa.
Agamemnon, król królów —	Pan Terenkoczy.	Euthycles, słusarz — — —	Pan Bogucki.
Orest, jego syn — — —	Pani Dworzak.	Filocomus, służący w świątyni	
Pylades — — — — —	Panna Krasnopolska.	Jowisza — — — — —	Pan Glikson.
Calchas wielki Augur Jowisza	Pan Zamojski.	Niewolnik — — — — —	Pan Zapałowicz.
Achilles } — — — — —	Pan Zboiński.		
Ajax I. } królowie — — — — —	Pan Siedlecki.	Dziewice greckie } — — — — —	Panna Kwiecińska P.
Ajax II. } — — — — —	Pan Lidke.		Panna Krasnopolska.

Straż. — Niewolnicy, — Służba, — Lud. — Rzec dzieje się w Grecyi.

Dyrektor Opery p. Hofmann.

Cena miejsc zwyczajna. — Początek o godz. 7¹/₂